

KS. TOMASZ JELONEK

## STRESZCZENIE DZIEŁ ŁUKASZOWYCH W LIŚCIE DO HEBRAJCZYKÓW

List do Hebrajczyków wprowadza wprawdzie czytelnika w swoisty świat pojęć i obcy innym pismom Nowego Testamentu klimat<sup>1</sup>, jednak poczucie tej odrębności nie może przesłonić punktów stycznych, których w Liście do Hebrajczyków nie brakuje. List do Hebrajczyków podejmuje nowe tematy teologiczne, lecz mimo tej specyficznej tematyki doskonale pasuje do całości Pisma świętego i tkwi w nurcie teologii Nowego Testamentu.

Idąc po linii poszukiwań tego, co łączy List do Hebrajczyków z resztą ksiąg Nowego Testamentu, zwrócimy uwagę na drobny fragment tego Listu (2, 3b. 4), aby wykazać, że jest to bardzo zwarte, ale równocześnie mistrzowsko dokonane streszczenie obu dzieł Łukaszkowych: Trzeciej Ewangelii i Dziejów Apostolskich.

Jak wiemy rozważany fragment zawiera sformułowanie, które stanowi jeden z argumentów przeciw Pawłowemu autorstwu Listu do Hebrajczyków. Komentatorzy podkreślają<sup>2</sup>, że Paweł nie mógł utożsamiać się z adresatami Listu i zaliczać do drugiej generacji chrześcijan. Obecnie ten sam tekst posłuży nam jako jedna z przesłanek do rozwiązania problemu autorstwa Listu. Nie zamierzamy na tym jednak tu poprzestać. Interesujący nas fragment sam w sobie stanowi ciekawy przyczynek do poznania treści Listu.

### KONTEKST

Po wykazaniu wyższości Syna nad aniołami (1, 5—14) przechodzi Autor do napomnienia tematycznie ściśle związanego z poprzednimi wywodami. Zgodnie z judaistycznymi poglądami przymierze synajskie zo-

<sup>1</sup> Por. J. Smith, *A Priest for Ever. A study of typology and eschatology in Hebrews*, London 1968, 9.

<sup>2</sup> Por. J. Frankowski, *Problem autorstwa Listu do Hebrajczyków i etapy egzegezy katolickiej w dobie współczesnej (zmiana stanowiska)*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 7 (1969) 1, 15.

stało przekazane za pośrednictwem aniołów. Pogląd ten przyjmuje także Nowy Testament (Dz 7, 38; Hbr 2, 2). Jeżeli Syn przewyższa aniołów, to Jego dzieło (nowe przymierze, zbawienie) przewyższa przymierze synajskie. To teoretycznie stwierdzenie jest podtekstem praktycznego upomnienia. Jeżeli przekroczenie i nieposłuszeństwo względem mowy aniołów otrzymało słuszną zapłatę, nie unikną kary ci, do których dotarła mocniejsza mowa (2, 2. 3a). Wspomnieliśmy o mocniejszej mowie, gdyż tok myśli Autora i jego argumentacja poprzez ukazywanie tego, co wyższe, pozwala mocniej mowie aniołów przeciwstawić mowę mocniejszą. Sam jednak Autor nie używa takiego sformułowania, a rzeczywistość przewyższającą objawienie, otrzymane przez pośrednictwo aniołów, nazywa zbawieniem, tak wielkim zbawieniem (tēlikautē sōtēria).

Zbawienie jest tu rzeczywistością paralelną do mowy, istnieje jednak głęboka różnica między mową charakteryzującą Stare Przymierze, a zbawieniem właściwym Przymierzem Nowemu. Podkreśla tę różnicę porównanie dwu wierszy z Listu do Hebrajczyków: 7, 19 oraz 7, 25<sup>3</sup>.

Wzmianka o zbawieniu wywołuje interesujące nas streszczenie dziejów głoszenia, umacniania i poświadczania zbawienia. Samej więc sōtēria poświęćmy tu trochę uwagi.

Pojęcie to nazwano kluczowym dla całego języka biblijnego<sup>4</sup>. Nie miejsce tu na tak szeroką analizę, która uzasadniałaby powyższe stwierdzenie. Zauważmy zaś<sup>5</sup>, że rozważany termin siedmiokrotnie występuje w Liście do Hebrajczyków, dziesięciokrotnie w dwu dziełach św. Łukasza (Ewangelia i Dzieje Apostolskie). W sumie więc termin ten występuje w trzech rozważanych księgach siedemnaście razy, co wobec dwudziestu razy w pozostałych księgach Nowego Testamentu jest szczególnie warte podkreślenia.

Przeanalizujemy najpierw miejsca Listu do Hebrajczyków, w których występuje zajmujący nas termin. Już Noe zbudował arkę dla zbawienia (eis sōtērian) swej rodziny (11, 7). Zbawienie jednak przede wszystkim jest dziełem Jezusa, który jest przewodnikiem zbawienia (2, 10). On bowiem, gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy go słuchają (5, 9), Chrystus też ukaże się drugi raz dla zbawienia (eis sōtērian) oczekujących Go (9, 28). Aniołowie, których Syn przewyższa, są duchami przeznaczonymi do posługi, posłanymi na pomoc tym, którzy mają osiąść zbawienie (1, 14).

Autor Listu do Hebrajczyków przedstawiając taką naukę o zbawie-

<sup>3</sup> Por. A. Vanhoye, *Situation du Christ. Épître aux Hébreux 1 et 2 (Lectio Divina 58)*, Paris 1969, 238.

<sup>4</sup> Por. C. Lesquirit, P. Grelot, *Zbawienie*, [w:] *Słownik Teologii Biblijnej*, dzieło zbiorowe pod red. X. Leon-Dufour, Poznań 1973, 1118.

<sup>5</sup> Por. W. F. Moulton, A. S. Geden, *A concordance to the Greek Testament*, 931 n.

niu, ma nadzieję, że jego adresaci są bliscy zbawienia (6, 9), napomina ich jednak, aby nie zaniedbywali należytej troski o tak wielkie zbawienie (2, 3).

Zgodnie z celem, który sobie stawiamy, dobrze będzie już tu odwołać się odnośnie pojęcia zbawienia do dwu dzieł św. Łukasza. Zaznaczmy, że spośród Synoptyków tylko on nazywa Jezusa zbawicielem (sōtēr). W Trzeciej Ewangelii już w pieśni Zachariasza brzmi zapowiedź zbawienia, które ma się dokonać przez nawiedzającego Boga (Łk 1, 69. 71. 77). Św. Łukasz raz w opisie działalności Jezusa używa samego terminu sōtēria. Jezus stwierdza, że zbawienie stało się udziałem domu Zacheusza (Łk 19, 9). Cała jednak Ewangelia obrazuje to, co streszczają dalsze słowa Jezusa: *Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło* (19, 10).

W dziejach Apostolskich jeden raz rozważany termin ma znaczenie odbiegające od czysto religijnego, jakie obserwowaliśmy powyżej. Chodzi tam mianowicie o ocalenie podczas burzy morskiej (27, 34). Pozostałe miejsca mówią o zbawieniu jako rzeczywistości religijnej. Zbawienie było celem działalności Mojżesza (7, 25), będącego typem Chrystusa<sup>6</sup>, w którym jedynie jest zbawienie (4, 12). To zbawienie zostaje głoszone (przekazywane) przez apostołów, szczególnie przez Pawła (13, 26. 47; 16, 17).

Przeglądnięcie tego kontekstu myślowego wywołanego terminem sōtēria pozwala nam obecnie przejść do tekstu Listu do Hebrajczyków streszczającego dzieje głoszenia, umacniania i poświadczania zbawienia. List do Hebrajczyków dał nam bowiem odpowiedź na pytanie, czym jest zbawienie. Jest ono pierwszorzędnym dziełem Jezusa, rzeczywistością oczekiwaną, a równocześnie bliską dla tych, którzy słuchają Jezusa i dokładają starań o zabezpieczenie tego, co otrzymali<sup>7</sup>.

Św. Łukasz zaś w swych dwu dziełach poucza nas, że Jezus przyniósł i wprowadzał zbawienie, uczniowie natomiast przekazywali je dalej.

### TRZY FAZY DZIEJÓW ZBAWIENIA

Trzeba na początku się zastrzec, że mówiąc tu o dziejach zbawienia nie myślimy, podobnie jak Autor Listu do Hebrajczyków w interesu-

<sup>6</sup> Szerzej omawiam ten problem w artykule: *Typologia Mojżesz — Chrystus w dziełach św. Łukasza*, „Analecta Cracoviensia” 8 (1976) 111—124. Por. również *Postać Mojżesza w Nowym Testamencie*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 26 (1973), 107—110.

<sup>7</sup> Widać tu dwupoziomowość tak charakterystyczną dla Listu do Hebrajczyków. Zbawienie jest rzeczywistością posiadaną i oczekiwaną. Por. T. Rakoczy, *Rzeczywistość eschatologiczna w Liście do Hebrajczyków*, „Analecta Cracoviensia” 1 (1969), 150—176.

jącym nas miejscu, o pełnym wymiarze dziejów zbawienia uwzględniającym całe zbawcze działanie Boga od tego, co było „przed założeniem świata” (Ef 1, 4) aż po kres, kiedy Chrystus drugi raz ukaże się dla zbawienia tych, którzy Go oczekują (Hbr 9, 28).

Wiersze, którymi się zajmujemy, odnoszą się do czasowo krótszego okresu, będącego jednak centralnym etapem całościowo ujętych dziejów zbawienia. W tym etapie Autor wyróżnia trzy fazy, jakimi są głoszenie zbawienia przez Pana, umacnianie zbawienia przez świadków i poświęcanie zbawienia przez Boga.

Te trzy fazy czy aspekty w ujęciu Autora Listu do Hebrajczyków obecnie poddamy analizie.

### GŁOSZENIE ZBAWIENIA PRZEZ PANA

Pierwszą fazą dziejów zbawienia jest głoszenie zbawienia przez Pana, zbawienie bowiem było „głoszone na początku przez Pana” (2, 3). Autor użył tu formy od czasownika *laleō*. To słowo nasuwa skojarzenia z prologiem Listu, gdzie Autor używa tego samego słowa w zwrocie mówiącym o objawieniu, jakiego Bóg dokonał w swym Synu (1, 2). Między tymi dwoma miejscami Listu występuje jednak pewna dysharmonia.

Prolog stwierdza, że najpierw Bóg przemawiał przez proroków, a „na końcu zaś tych dni” przemówił przez Syna. W naszym miejscu występuje także okoliczność czasu, ale wskazująca na początek. Mamy zatem raz wzmiankę o końcu dni, a raz o początku. Pod tym względem są to więc dwa różne ujęcia dziejów zbawienia w obu wspomnianych miejscach Listu.

Prolog ma wizję szerszą, ujmuje całość starego i nowego przymierza, w rozdziale zaś drugim Autor ogranicza się tylko do rzeczywistości nowego przymierza, którą nazywa zbawieniem. Jego początkiem jest działalność Jezusa, którego Autor określa tytułem *Kyrios*.

Ten tytuł, a także operowanie określeniem początku na oznaczenie działalności Jezusa, są wspólne dla Listu do Hebrajczyków i obu pism Łukaszowych.

Tytuł *Kyrios*<sup>8</sup> w LXX używany jest na oznaczenie Boga. Tłumacze bowiem tym terminem zastąpili imię Jahwe. W Nowym Testamencie przeniesiono ten tytuł na Chrystusa, a dokonano tego bardzo wcześnie. Dzieje Apostolskie świadczą, że już pierwotna katecheza nazywa Chrystusa Panem (2, 36). Przejmując się tym autor Dziejów i sam stosuje tytuł „Pan” na określenie Chrystusa. Czyni to albo w łączności z imieniem Jezusa (4, 33; 9, 17; 11, 20; 19, 13), albo używając samego tytułu

<sup>8</sup> Por. P. Ternant, *Pan*, [w:] *Słownik Teologii Biblijnej*, 642 nn.; P. Van Imschoot, *Herr*, [w:] *Bibel—Lexicon*, H. Haaga, 715—718.

(9, 1. 10. 35; 15, 40; 16, 32; 18, 9). Łukasz także w Ewangelii ze szczególnym upodobaniem stosuje do Jezusa tytuł „Pan”, czyniąc to o wiele częściej od pozostałych Synoptyków.

W swym krótkim streszczeniu Autor Listu do Hebrajczyków omawiając głoszenie zbawienia używa tytułu *Kyrios* na określenie Jezusa. Można przypuścić, że jeżeli Autor Listu do Hebrajczyków streszcza w rozważanym miejscu Ewangelię czyli relację o działalności Jezusa, to nawiązuje szczególnie do relacji Łukaszkowej. Z tą bowiem relacją przede wszystkim łączy go tytuł stosowany do Jezusa.

Związek myślowy naszego miejsca z Listu do Hebrajczyków z dziełami św. Łukasza okaże się wyraźniejszy, gdy zwrócimy uwagę na wspólne im określenie okoliczności początku. Oba prologi Łukaszkowe wskazują na to, że działalność Jezusa jest początkiem. Wyraźniej mówi o tym św. Łukasz w prologu do Dziejów Apostolskich. Wspominając swe pierwsze dzieło określa je jako słowo „o wszystkim, co począł (hōn ērkساتو) Jezus czynić i uczyć”. Jezus rozpoczyna.

Ta sama myśl, może mniej wyraźnie, ale daje się także wykryć we wstępie do Trzeciej Ewangelii. Nawiązuje tu Łukasz do tych, którzy byli naocznymi świadkami od początku. Jeżeli są to świadkowie naoczni, to znaczy, że wspomniany początek dotyczy tego, w czym bezpośrednio uczestniczyli, czyli początkiem jest działalność Jezusa.

Tak więc rozpoczynanie od Jezusa jest cechą wspólną obu pism św. Łukasza i interesującego nas miejsca Listu do Hebrajczyków. Jeżeli miejsce to jest streszczeniem, to mamy tu następny motyw, aby widzieć w nim streszczenie właśnie Trzeciej Ewangelii, czyli Łukaszkowego przekazu o tym, co od początku czynił i głosił Pan.

#### UMACNIANIE ZBAWIENIA PRZEZ ŚWIADKÓW

Drugą fazą dziejów zbawienia jest umacnianie go przez świadków. Dokładniej Autor Listu mówi, że zbawienie głoszone przez Pana za pośrednictwem (hypo z gen.) słyszających je zostało potwierdzone, została wykazana jego prawdziwość, zostało poświadczone<sup>9</sup>. To potwierdzenie zostało dokonane dla nas, dla naszej korzyści<sup>10</sup>.

Wspomnienie tych, którzy słyszeli głoszone przez Pana zbawienie, przywodzi nam na myśl znów prolog Łukaszkowej Ewangelii<sup>11</sup>, gdzie autor mówi o naocznych świadkach (1, 2). Ci świadkowie przekazywali wiadomości o zdarzeniach, które, jak stwierdza autor, dokonywały się

<sup>9</sup> „Bebaiōō — comprobo, verum esse ostendo” (M. Zerwick, *Analysis philologica. Novi Testamenti Graeci*, Romae 1960, 483).

<sup>10</sup> „eis hēmas — in usum, commodum, emolumentum nostrum, pro nobis” (tamże).

<sup>11</sup> Por. C. Spicq, *L'Épître aux Hébreux*. Paris 1952. 2. 27.

wśród nas (en hēmin). Od początku, a więc od czasu głoszenia przez Jezusa, byli świadkami, a potem przekazywali nam (hēmin).

Mamy zarówno w Liście do Hebrajczyków jak i w Trzeciej Ewangelii tych samych adresatów, do których dociera świadectwo. Są oni dwa razy, przez św. Łukasza i przez Autora Listu do Hebrajczyków, określani zaimkiem „my”, wskazującym na chrześcijan współczesnych piszącemu, do grona których autor sam siebie zalicza.

Kto przyjmuje to świadectwo, a nie daje się uwieść różnym i obcym naukom, umacnia swe serce łaską (Hbr 13, 9). Jest to drugie w Liście do Hebrajczyków i w całym Nowym Testamencie<sup>12</sup> użycie czasownika bebaioō, występującego w omawianym przez nas miejscu. Świadectwo umacnia zbawienie w tych, do których docierają świadkowie.

Autor Listu do Hebrajczyków mówi o nich krótko. Podobnie jak krótko streścił on działalność Jezusa, tak samo wspomina zaledwie o działalności świadków. Nowy Testament zawiera natomiast bardziej szczegółową relację umacniania (w sensie poświadczania) zbawienia, relacją tą jest drugie dzieło św. Łukasza — Dzieje Apostolskie. Jeżeli pierwsza część omawianego przez nas sformułowania Listu do Hebrajczyków jest streszczeniem pierwszego dzieła Łukasowego, to druga część swoje rozwinięcie znajduje w drugim dziele Łukasza. Nie jest to pełne streszczenie, gdyż Dzieje Apostolskie, nazwane Ewangelią Ducha Świętego, oprócz wątku zawierającego dzieje świadectwa, mają drugi wątek, będący dziejami działania Ducha Świętego. Te dwa wątki nakładają się, przenikają i razem tworzą syntezę. Wyróżniona przez nas w rozważanym fragmencie Listu do Hebrajczyków druga faza dziejów zbawienia odpowiada pierwszemu wątkowi Dziejów Apostolskich. Autor Listu do Hebrajczyków nie pominął wątku drugiego, stanowi on trzecią fazę dziejów zbawienia.

Zauważmy, że wyróżnionych faz nie można brać w sensie następstwa czasowego. Z samego tekstu wynika, że faza druga i trzecia się uzupełniają (synepimartyrountos). Są to więc, jeżeli chodzi o dwie fazy ostatnie, fazy w sensie aspektów dziejów zbawienia, a nie czasowe. Faza zaś pierwsza poprzedza następne. Mamy tu zatem podobną sytuację jak z dziełami św. Łukasza. Opis pierwszego obejmuje fakty poprzedzające treść dzieła drugiego, w którym już równolegle płyną dwa wątki.

#### POŚWIADCZANIE ZBAWIENIA PRZEZ BOGA

Trzecią fazą podaną przez Autora Listu do Hebrajczyków, odpowiadającą drugiemu wątkowi Dziejów Apostolskich, jest poświadczanie zba-

<sup>12</sup> Por. W.F. Moulton, A.S. Geden, *A concordance*, 145.

wienia przez Boga. Dokonał tego Bóg przez swoje dzieła, którym poświęcony został specjalny artykuł<sup>13</sup>.

Dziełami tymi są: znaki (*sēmeia*), cuda (*terata*), moce (*dynameis*) i rozdzielania Ducha Świętego (*pneumatōs hagiou merismos*). Prześledzenie tych elementów Bożego działania na tle nowotestamentalnego kontekstu prowadzi do następujących wniosków. Zwrot „znaki i cuda” należy traktować jako pewną całość. Drugą parę określeń stanowią różnorakie moce i rozdzielania Ducha Świętego. Zestawy określeń nie są pozbawione głębszego sensu. Autor mimo oszczędności w słowach, mówi o znakach i cudach, aby przytoczyć całe sformułowanie, mające za sobą długą tradycję, sięgającą Księgi Powtórzonego Prawa, i dzięki temu swoistą wartość teologiczną. Autor wspomina o mocach i o Duchu Świętym, aby działanie Boże możliwie wszechstronnie opisać.

Przede wszystkim prześledzenie nowotestamentalnego kontekstu dla Hbr 2, 4 wykazuje najściślejsze związki myślowe w porównaniu z Dziejami Apostolskimi. Zwrot „znaki i cuda” jest bardzo często stosowany w Dziejach Apostolskich z wyraźną intencją podkreślenia poświadczającej interwencji Boga. Wspomnienie różnorodnych mocy i rozdzielań Ducha Świętego jest bardzo głębokim ujęciem treści Dziejów Apostolskich, w których Duch Święty i moce Boże są paralelnymi określeniami transcendentnej interwencji towarzyszącej świadectwu. Jezus obiecuje przecież: *gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jeruzolimie i w całej Judei i w Samarii, i aż po krańce ziemi* (Dz 1, 8). Dziejże Apostolskie pokazują tę właśnie drogę świadectwa w Duchu i mocy.

Widzimy zatem, że Autor Listu do Hebrajczyków nie tylko streszcza Dziejże Apostolskie, ale podkreśla to, co w ich relacji jest myślą przewodnią.

#### WNIOSKI

Krótki fragment Listu do Hebrajczyków okazał się bardzo bogaty w treść. Zawarł w nim Autor charakterystykę trzech faz wąsko pojętych dziejów zbawienia, wprowadzając nas w świat pojęć nieobcych innym księgom Nowego Testamentu.

Nie wdając się w szczegóły H. W. Montefiore w swym komentarzu do Listu do Hebrajczyków<sup>14</sup> stwierdza, że rozważane miejsce ma wiele punktów stycznych z pismami Łukaszkowymi. Dokładna analiza zagadnienia pozwala przytoczoną opinię nie tylko potwierdzić, ale powiedzieć

<sup>13</sup> Por. T. Jelonek, *Poświadczające dzieła Boga według Hbr 2, 4*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 31 (1978), 16—22.

<sup>14</sup> *A commentary on the Epistle to the Hebrews*, London 1969, 53.

znacznie więcej. Odnośnie wiersze Listu do Hebrajczyków są świadomym streszczeniem relacji Trzeciej Ewangelii i Dziejów Apostolskich.

Autor Listu do Hebrajczyków z właściwą sobie zdolnością syntezy treść pism Łukaszowych przekazuje w wielkim skrócie, ale równocześnie z podkreśleniem tak wielu aspektów, że odwołanie się do dzieł św. Łukasza staje się zupełnie wyraźne.

Pierwsza faza, czyli faza głoszenia zbawienia odpowiada relacji Trzeciej Ewangelii. Faza druga — umacnianie przez świadków i faza trzecia — Boże potwierdzenie — są odpowiednikami dwu podstawowych nurtów Dziejów Apostolskich.

Wskazaliśmy na te elementy krótkiej, ale niezmiernie skondensowanej wypowiedzi Listu do Hebrajczyków, które upoważniają nas do stwierdzenia wymienionych związków.

Autor Listu do Hebrajczyków nie tylko nawiązuje do dwu dzieł Łukaszowych, ale potrafi w tak krótkich sformułowaniach dotknąć najistotniejszych punktów tych dzieł. Autor Listu do Hebrajczyków jest mistrzem syntezy, ale kto może najlepiej znać istotne nurty Trzeciej Ewangelii i Dziejów Apostolskich, jeżeli nie sam ich autor. Dlatego w śledzonym streszczeniu można zobaczyć nie tylko zależność literacką, lecz także tożsamość autora wszystkich trzech pism Nowego Testamentu.

Nie może to twierdzenie na podstawie tego jednego miejsca być już udowodnione, przeprowadzona analiza może jednak jak cegiełka dołożyć się do budowania właściwego dowodu tezy o Autorze Listu do Hebrajczyków.

Podkreśla się często w dyskusji o autorstwie Listu do Hebrajczyków, w odpowiedzi na hipotezę Łukaszowego autorstwa Listu, że Łukasz był przede wszystkim historykiem ujmującym dzieje zbawienia, a Autor Listu do Hebrajczyków jest teologiem. Po przeprowadzonych analizach widzimy, że Autora Listu do Hebrajczyków stać także na spojrzenie historyczne, potrafi przedstawić dzieje zbawienia, choć czyni to tu w wielkim skrócie. Jest charakterystyczne, że czyni to po Łukaszowemu.

## SUMMARIUM OPERUM S. LUCAE IN EPISTOLA AD HEBRAEOS

### Argumentum

Epistola ad Hebraeos multa puncta communia cum aliis scriptis Novi Testamenti habet. Hoc in articulo praesertim connexus parvi fragmenti Epistolae (2, 3b. 4) et operum sancti Lucae (Tertium Evangelium et Actus Apostolorum) investigatur. Auctor Epistolae hoc in loco de salute dicit, quae firmior loquelae

angelorum in Vetere Testamento est. Salus de quo sermo agitur „cum initium accepisset enarrari per Dominum, ab eis qui audierunt in nos confirmata est, contestante Deo signis et portentis et variis virtutibus et Spiritus Sancti distributionibus secundum suam voluntatem”.

Enarratio, confirmatio et contestatio a Deo facta tres aetates historiae salutis sunt. Enarratio per Dominum, quae in principio erat, ad relationem Tertii Evangelii assimilatur. Confirmatio per testes et contestatio a Deo duobus principalioribus motivis Actuum Apostolorum correspondent. Hoc modo nostro in loco Epistolae ad Hebraeos summarium operum s. Lucae invenitur.

Summarium hoc ab Auctore scienter introductum esse in fundamento multis signis in articulo enumeratis putamus. Conclusio haec ex accurata investigatione deducta solutio quaestionis de identitate Auctoris trium librorum Novi Testamenti, nempe Tertii Evangelii, Actuum Apostolorum et Epistolae ad Hebraeos nondum esse potest, sed ab Auctore Epistolae conceptum historiae salutis alienum non esse luculenter ostendit.